



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

19

października 2018

piątek

19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna

Drzewo życia | Beethoven i Maksymiuk

Jerzy Maksymiuk – dyrygent

Iwona Hossa – sopran

Motion Trio:

Janusz Wojtarowicz – akordeon

Paweł Baranek – akordeon

Marcin Gażażyn – akordeon

NFM Filharmonia Wroclawska

Program:

Jerzy Maksymiuk (*1936) *Arbor vitae II* [18']

Ludwig van Beethoven (1770–1827) *IV Symfonia B-dur op. 60* [40']

I Adagio – Allegro vivace

II Adagio

III Allegro molto e vivace – Trio. Un poco meno allegro

IV Allegro ma non troppo



L. van Beethoven

Projekt realizowany w ramach obchodów
stulecia odzyskania niepodległości

Sponsor koncertów realizowanych w ramach
obchodów stulecia odzyskania niepodległości

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Jerzy Maksymiuk należy do najbardziej charyzmatycznych, ekscentrycznych i barwnych postaci w świecie sztuki. O jego prowadzeniu orkiestry, żywiołowych gestykulacjach, rozwichrzonej czuprynie, pasji, temperamencie, neologizmach (do muzyków miał mieć niegdyś pretensje o „zadziurę między nutami” albo o to, „że ktoś za mało konwulsuje”) krążą legendy. Nawet z konferencji prasowej potrafił zrobić show. Jest nie tylko wybitnym, uznanym dyrygentem, lecz także utalentowanym kompozytorem, wykazującym się doskonałą znajomością środków orkiestrowych, a tym samym wrażliwością na różnorodność barw wynikającą z zestawiania poszczególnych instrumentów.

Ponad dziesięć lat temu Maksymiuk napisał oratorium na cztery głosy solowe, chór i orkiestrę, które zatytułował *Arbor vitae* (*Drzewo życia*). Jest to dzieło autobiograficzne – powrót do „swojego miejsca pod słońcem”, biatostockiej „małej ojczyzny”, refleksja nad własnym życiem. Stąd forma dzieła, kształtowana swobodnie, na wzór rozrastającego się drzewa – metafory ludzkiego losu związanego z naturą. W warstwie tekstowej artysta zestawiał pojedyncze zdania i słowa z różnych języków, od łacińskich nazw drzew do greckich tytułów utworów napisanych przez awangardowego kompozytora Iannisa Xenakisa.

Tym razem usłyszymy najnowsze dzieło Maksymiuka – *Arbor vitae II* na sopran, trio akordeonowe i orkiestrę symfoniczną. Po raz kolejny artysta odniósł się do swojej przeszłości, a w szczególności do okresu dzieciństwa: przywołał brzmienie akordeonu jako jednego z pierwszych instrumentów, które miał okazję usłyszeć.

Przy omawianiu *IV Symfonii B-dur* op. 60 Ludwiga van Beethovena zwykło się przytaczać słowa Roberta Schumanna, opisującego dzieło jako „smukłą Greczynkę między dwoma nordyckimi olbrzymami” (tj. *III* i *V Symfonia*). Istotnie, jej charakter jest daleko lżejszy, weselszy i bardziej beztroski niż jej numerycznych „sąsiadek”, z pełną blasku orkiestracją.

Lato 1806 r. należało do jednego z najszcześniejszych okresów w życiu niemieckiego kompozytora. Spędził je z dala od zgiełku Wiednia, w posiadłościach znanych arystokratów, w tym księcia Aloisa Lichnowsky'ego, który przedstawił go rozmitowanemu w muzyce hrabiemu Franzowi von Oppersdorffowi. Ten zaś okazał się wielbicielem talentu Beethovena: zamówił u niego dwie kolejne symfonie (*IV* i *V*) oraz wpłacił

zaliczkę w wysokości pięciuset florenów. Wszystkim jednak, co hrabia zdołał uzyskać, była dedykacja umieszczona na stronie tytułowej *IV Symfonii B-dur*. Prawa do dzieła, a co za tym idzie profity z wykonań, Beethoven sprzedał bowiem komuś innemu.

Czteroczęściową *IV Symfonię B-dur* – paradoksalnie – rozpoczyna dość ponury wstęp, który według kąpiwej uwagi Carla Marii von Webera „posuwa się z prędkością trzech-czterech nut na kwadrans”. Wkrótce jednak melodia urywa się, by przejść w pełne werwy *Allegro vivace* – tym silniej odczuwalny jest jego energetyczny efekt. Po nim zaś następuje melodyjne *Adagio* (czyżby w tle majaczył się załazek słynnego motywu, który kompozytor w pełni rozwinie w *V Symfonii c-moll* op. 67?). Część trzecia – *Allegro vivace* – wydaje się przypominać charakterem scherzo. Dzieło wierczy pełen niezmaconej radości efektowny finał (*Allegro ma non troppo*), stanowiący afirmację życia.

Prawykonanie *IV Symfonii* odbyło się w marcu 1807 r. podczas prywatnego koncertu w wiedeńskim pałacu księcia Josepha Franza von Lobkowitza. Orkiestrą dyrygował sam kompozytor.



Jerzy Maksymiuk, fot. Wiktor Wałkow

Jerzy Maksymiuk

Urodzony w 1936 r. w Grodnie światowej sławy dyrygent, kompozytor muzyki symfonicznej, kameralnej i filmowej, pianista, twórca Polskiej Orkiestry Kameralnej. Pod jego batutą orkiestra ta odniosła światowy sukces, koncertując w prestiżowych salach i nagrywając płyty m.in. dla EMI i Hyperion. W latach 1983–1993 kierował BBC Scottish Symphony Orchestra w Glasgow. W uznaniu za zasługi przyznano mu tytuł *conductor caureate*. W ostatnich latach więcej komponuje – jego najnowsze utwory to *Arbor vitae II* i *Fairy Dreams*. Jest laureatem wielu nagród, takich jak m.in. Koryfeusz Muzyki Polskiej 2017, Nagroda im. Cypriana Kamila Norwida, Superwiktoria i Brylantowa Batuta. Jest doktorem honoris causa University of Strathclyde i Uniwersytetu w Białymstoku.

Iwona Hossa

Absolwentka Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu. Od początku kariery jest związana z Teatrem Wielkim w Poznaniu. Jako solistka współpracuje również m.in. z Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie. Wszechstronność, czystość brzmienia, urzekająca barwa i nienaganna technika docenione zostały przez krytykę i zaowocowały licznymi wyróżnieniami. Artystka jest laureatką wielu konkursów i stypendiów. Występowała pod batutą takich dyrygentów, jak Ch. Dutoit, G. Dudamel, D. Lloyd-Jones, D. Aglar, M. Benini, J.M. Florêncio, J. Neschling,

G. Chmura, K. Kord, J. Krenz, J. Kaspszyk, J. Maksymiuk, K. Penderecki, S. Skrowaczewski czy A. Wit. Brała udział w prestiżowych festiwalach w całej Europie. Ma w repertuarze bogaty wybór pieśni, kilkadziesiąt partii operowych, operetkowych oraz oratoryjno-kantatowych (od barokowych po współczesne).



Iwona Hossa, fot. Andrzej Świetlik

Motion Trio

Polskie trio akordeonowe łączące ogień muzyki o korzeniach wschodnioeuropejskich z lodowatą precyzją wielkich kompozytorów klasycznych. Pełna pasji i namiętności twórczość zespołu została doceniona przez wybitnych współczesnych muzyków z całego świata. Niezwykle oryginalne brzmienie Motion Trio zawdzięcza autorskim kompozycjom artystów tworzących zespół: lidera Janusza Wojtarowicza oraz Pawła Baranka i Marcina Gatażyna. W każdym swoim występie artyści zadziwiają siłą i ekspresją brzmienia i – co najważniejsze –

dokonują tego czystym dźwiękiem akordeonu: bez przetwarzania, bez udziału innych instrumentów, bez trików techniki, polegając jedynie na doskonałej grze na akordeonach, wyobraźni i talencie. Założony 20 lat temu zespół przeszedł długą artystyczną drogę – od występów na ulicach Europy po największe koncertowe sale świata. Albumy (12) wydane do tej pory przez Motion Trio zdobyły szerokie uznanie i nagrody krytyków muzyki jazzowej i klasycznej. Zespół wystąpił w ponad 40 krajach świata, na wszystkich kontynentach.



Motion Trio, fot. Jacek Poremba

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsor NFM:

